

Sygn. akt III CZP 84/20

UCHWAŁA

Dnia 3 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa W. S.

przeciwko M. G.

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 grudnia 2021 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w E.

postanowieniem z dnia 30 lipca 2020 r., sygn. akt I Ca (...),

"Czy wydany w postępowaniu karnym wyrok, którym z urzędu zasądzone od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienie powoduje, że pozew o zasądzenie zadośćuczynienia, złożony po uprawomocnieniu się tego wyroku, podlega odrzuceniu z uwagi na prawomocne osądzenie sprawy pomiędzy tymi stronami?"

podjął uchwałę:

Prawomocny wyrok zasądający z urzędu w postępowaniu karnym zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego (art. 46 § 1 k.k.) nie stwarza powagi rzeczy osądzonej w części, w której zadośćuczynienie nie zostało zasądzone (art. 46 § 3 k.k. i art. 415 § 2 k.p.k.).

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w I. oddalił powództwo W. S. wniesione przeciwko M. G. o zapłatę kwoty 20 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, na którą składały się kwota 14 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 6 000 zł tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem jego ciała na skutek pobicia przez pozwanego w dniu 12 czerwca 2015 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 31 marca 2016 r. zapadł wyrok w sprawie II K (...), w którym M. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 12 czerwca 2015 r., uderzając pięścią W. S. spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosa, innych obrażeń twarzy oraz złamania łopatki lewej, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie organizmu na okres przekraczający siedem dni i naraziły go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., tj. popełnienia występku z art. 157 § 1 k.k. i za to skazał go na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres dwóch lat; wymierzył oskarżonemu karę grzywny oraz zasądził na rzecz W. S. na podstawie art. 46 § 1 k.k. kwotę 4 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał na wynikające z art. 11 k.p.c. związanie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Odnośnie do dochodzonego roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia przyjął, że jego podstawę prawną stanowił art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c. i zmierzało ono do kompensacji doznanej przez powoda krzywdy przez zasądzenie na jego rzecz odpowiedniej sumy pieniężnej. Obejmuje ona rekompensatę za całą krzywdę, przyznawaną jednorazowo. Zadośćuczynienie w kwocie 4 000 zł wypłacone powodowi przez pozwanego w wykonaniu prawomocnego wyroku zapadłego w sprawie karnej, w której powód działał jako oskarżyciel posiłkowy, a w odpowiedzi na apelację obrońcy oskarżonego wniósł o utrzymanie w mocy wyroku zapadłego w sprawie karnej - jest odpowiednie do doznanej krzywdy, co uzasadniało oddalenie powództwa w tym zakresie.

Rozpoznając apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu pierwszej instancji, w której podniesiono, że zasądzone w postępowaniu karnym zadośćuczynienie na rzecz powoda jako pokrzywdzonego jest rażąco niskie, Sąd Okręgowy w E. powziął

poważne wątpliwości prawne, którym dał wyraz w postanowieniu z dnia 30 lipca 2020 r. przedstawiającym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w postępowaniu karnym, w którym M. G. został skazany, W. S. działał jako oskarżyciel posiłkowy. Podczas posiedzenia poprzedzającego wydanie wyroku prokurator wniósł o zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego nawiazki w kwocie 4 000 zł, której zasądzenia, ale w kwocie 10 000 zł żądał również W. S.. Sąd Rejonowy nie orzekł nawiazki, ale zasądził z urzędu od M. G. na rzecz W. S. zadośćuczynienie. Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony, w której domagał się jego zmiany i uniewinnienia. Oskarżyciel posiłkowy złożył odpowiedź na apelację, żądając utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy. Sąd Okręgowy w E. wydał w dniu 13 października 2016 r. wyrok, którym utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. Po uprawomocnieniu się tego wyroku powód w dniu 11 czerwca 2018 r. wniósł pozew, w którym domagał się m.in. zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 14 000 zł, nie określając relacji dochodzonego roszczenia względem świadczenia prawomocnie zasądzonego w sprawie karnej. Nie wskazał też żadnych nowych okoliczności powstałych po wydaniu wyroku w sprawie karnej, które miałyby stanowić nowo powstałą krzywdę, która nie była brana pod uwagę przy orzekaniu o zadośćuczynieniu przez sąd karny. Sąd pierwszej instancji nie ocenił, czy prawomocny wyrok karny w części zasądzającej zadośćuczynienie stanowi bezwzględną przeszkodę procesową, o której mowa w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Z uwagi na treść art. 46 k.k., w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r., art. 72 § 2 k.c. i art. 415 k.p.k. w zw. z art. 12 k.p.c., w obecnym stanie prawnym orzekanie w postępowaniu karnym o roszczeniach wynikających z przestępstwa, w tym o zadośćuczynieniu, stanowi regułę. Skoro przepisy prawa karnego i procedury karnej nakładają na sąd obowiązek orzekania o zadośćuczynieniu na żądanie strony oraz możliwość orzeczenia o zadośćuczynieniu z urzędu, to sąd karny powinien stać się forum do rozstrzygnięcia o kompensacji krzywdy wywołanej przestępstwem, jednocześnie z orzeczeniem sankcji karnej. Gdyby przyjąć, że powaga rzeczy osądzonej służy także orzeczeniu sądu karnego wydanemu z urzędu, to ponowne orzekanie

o zadośćuczynieniu byłoby niedopuszczalne z wyjątkiem przypadku, gdy orzeczenie sądu karnego obejmowałoby część zadośćuczynienia. Za takim stanowiskiem przemawia także charakter zadośćuczynienia jako świadczenia zasądanego jednorazowo, które powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu. Przytoczone kryteria określenia wysokości zadośćuczynienia dotyczą także sądu karnego orzekającego o zadośćuczynieniu w postępowaniu karnym, a odstępstwo od tej reguły polegające na zasądzeniu „częściowego zadośćuczynienia”, na co zezwala art. 46 k.c. po nowelizacji z 2015 r., powinno być wyraźnie znaczone. W konsekwencji pozew o zasądzenie zadośćuczynienia, złożony po uprawomocnieniu się tego wyroku wydanego w postępowaniu karnym, podlegałby odrzuceniu z wyłączeniem przypadków dochodzenia zadośćuczynienia spowodowanego krzywdą powstałą po orzeczeniu sądu karnego lub wówczas, gdyby sąd karny orzekł o części zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy dostrzegł jednak możliwość przyjęcia innego rozwiązania. W art. 46 § 3 k.k. przewidziano uprawnienie pokrzywdzonego do żądania niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego w każdym przypadku, gdy uzna on, że zadośćuczynienie zasądzone przez sąd karny nie kompensuje jego krzywdy. Uprawnienie to znajduje również wyraz w art. 415 § 2 k.p.k., co może oznaczać, że w każdym przypadku nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej i sąd cywilny rozpoznaje sprawę również w granicach objętych prawomocnym orzeczeniem sądu karnego, tj. ustala czy zadośćuczynienie należne poszkodowanemu nie powinno być wyższe. Można również przyjąć, że wskazane normy procedury karnej przewidują przypadek zasądzenia „pełnego zadośćuczynienia” i tylko w razie wydania takiego orzeczenia sądu karnego późniejszy pozew o zasądzenie zadośćuczynienia powinien być odrzucony. Wreszcie, wyłączenie powagi rzeczy osądzonej orzeczeń karnych można ograniczyć do tych z nich, które wydano z urzędu. Wówczas sąd karny orzeka bez zgłoszenia odpowiedniego żądania, a odebranie poszkodowanemu możliwości dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie w procesie cywilnym naruszałoby prawo do sądu wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W postępowaniu wywołanym pozewem o zapłatę zadośćuczynienia nie występuje przeszkoda procesowa, bowiem przed sądem karnym nie toczyła się sprawa o to samo roszczenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona. Powaga rzeczy osądzonej stanowi ujemną przesłankę procesową, którą sąd ma obowiązek uwzględnić z urzędu w każdym stanie sprawy (art. 202 k.p.c.) przez odrzucenie pozwu lub umorzenie postępowania, jeżeli powstała po wszczęciu postępowania (art. 199 § 1 pkt 2, art. 355, art. 386 § 3 i art. 398¹⁹ k.p.c.), a jej nieuwzględnienie prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Powagi rzeczy osądzonej dotyczy art. 366 k.p.c., który stanowi, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Dla przyjęcia istnienia powagi rzeczy osądzonej niezbędna jest identyczność oprócz stron sporu także jej przedmiotu i podstawy sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 226). Powaga rzeczy osądzonej wyłącza dopuszczalność orzekania w sprawie, co oznacza niemożność kwestionowania zasadności prawomocnego orzeczenia w nowym postępowaniu chociażby z wykorzystaniem faktów istniejących przed wydaniem orzeczenia mieszczących się w granicach jego podstawy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12 (OSNC 2012, nr 11, poz. 129). Powaga rzeczy osądzonej jest ujmowana jako element negatywny tzw. prawomocności materialnej, której celem jest utrwalenie skutków orzeczenia przez uniemożliwienie jego wzruszenia dzięki czemu ochrona prawna udzielona przez sąd uzyskuje cechę stabilności i niewzruszalności.

Roszczenia majątkowe wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego należą do spraw cywilnych, które zgodnie z art. 1 k.p.c. są rozpoznawane w postępowaniu sądowym normowanym Kodeksem postępowania cywilnego. Artykuł 12 k.p.c. stanowi jednak, że roszczenia majątkowe wynikające z przestępstwa mogą być dochodzone w postępowaniu cywilnym albo w wypadkach w ustawie przewidzianych w postępowaniu karnym. Z przepisu tego wynika możliwość dochodzenia roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa zarówno w postępowaniu cywilnym, jak również, w wypadkach w ustawie przewidzianych, w postępowaniu karnym.

Do końca czerwca 2015 r. obowiązywały przepisy art. 62-70 k.p.k., zgodnie z którymi pokrzywdzony mógł aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej wytoczyć przeciwko oskarżonemu powództwo cywilne w celu dochodzenia w postępowaniu karnym roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnienia przestępstwa (art. 62 k.p.k.). Powództwo adhezyjne mogło być wytoczone w razie śmierci pokrzywdzonego przez osoby najbliższe, które również mogły wstąpić w prawa zmarłego powoda i dochodzić przysługujących im roszczeń majątkowych wynikających z popełnienia przestępstwa (art. 63 k.p.k.). Powództwo cywilne w postępowaniu karnym mógł także wytoczyć prokurator na rzecz pokrzywdzonego lub osoby, o której mowa w art. 63 § 1 k.p.k., albo mógł popierać powództwo wytoczone przez pokrzywdzonego lub tę osobę (art. 64 k.p.k.). Sąd karny mógł odmówić przyjęcia powództwa cywilnego m.in. wtedy, gdy to samo roszczenie jest przedmiotem innego postępowania lub o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono (art. 65 § 1 pkt 4 k.p.k.), czy też wówczas, gdy złożono wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. (wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej o obowiązku naprawienia szkody w całości lub w części lub zadośćuczynienia za dokonaną krzywdę). Mimo przyjęcia powództwa cywilnego do rozpoznania sąd karny pozostawiał je bez rozpoznania, jeżeli po rozpoczęciu przewodu sądowego ujawniła się okoliczność wymieniona w § 1 (art. 65 § 3 k.p.k.). Zgodnie z art. 46 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym w okresie od 8 czerwca 2010 r. – nadanym przez art. 1 pkt 10 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2009 r. Nr 206, poz. 1589 - do dnia 30 czerwca 2015 r., w razie skazania sąd mógł orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzekał obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczenia oraz możliwości zasądzenia renty nie stosowało się. Według systematyki przyjętej w kodeksie karnym, art. 46 k.k., w przytoczonym wyżej brzmieniu, był umieszczony w części ogólnej Kodeksu karnego w rozdziale V zatytułowanym „Środki karne”.

Artykuł 39 pkt 5 k.k. wprost zaliczał do tych środków obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Z dniem 1 lipca 2015 r. na mocy ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 396) przepisy art. 62-70 k.p.k. zostały uchylone. Obecnie nie istnieje możliwość wytoczenia powództwa adhezyjnego. Nadano także nowe brzmienie art. 46 k.k., zgodnie z którym w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Według § 2, jeżeli orzeczenie obowiązku określonego w § 1 jest znacznie utrudnione, sąd może orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci w wyniku popełnionego przez skazanego przestępstwa nawiązkę na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. W razie gdy ustalono więcej niż jedną taką osobę, nawiazki orzeka się na rzecz każdej z nich. Natomiast § 3 tego artykułu stanowi, że orzeczenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie § 1 albo nawiazki na podstawie § 2 nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego. Natomiast art. 72 § 2 k.k. – zamieszczony w rozdziale VII zatytułowanym „Środki związane z poddaniem sprawcy próbie” – stanowi, że w przypadku zawieszenia wykonania kary sąd może zobowiązać skazanego do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części, chyba że orzekł środek kompensacyjny. Obecnie art. 46 k.c. nie jest zawarty w rozdziale V części ogólnej Kodeksu karnego i nie jest wymieniony w art. 39 k.k. zawierającym katalog środków karnych, lecz zamieszczony jest w rozdziale Va zatytułowanym „Przepadek i środki kompensacyjne”. Na mocy znowelizowanych przepisów obowiązek naprawienia szkody, zadośćuczynienia za krzywdę i nawiazki utraciły więc charakter środków karnych i stały się instytucjami cywilnoprawnymi spełniającymi takie funkcje, jak przedtem spełniało uwzględnienie powództwa adhezyjnego (por. uzasadnienie

projektu zmiany ustawy druk nr 2393/VII kadencja oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., I KZP 15/16, OSNKW 2017, nr 3, poz. 14).

Z przepisami tymi korespondują przepisy Kodeksu postępowania karnego. Według art. 415 § k.p.k., w razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia, w całości lub w części, szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Natomiast art. 415 § 2 k.p.k. stanowi, że jeżeli orzeczony obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Artykuł 107 § 1 k.p.k. przewiduje, że na żądanie osoby uprawnionej sąd lub referendarz sądowy nadaje klauzulę wykonalności orzeczeniu podlegającemu wykonaniu w drodze egzekucji. Według art. 107 § 2 k.p.k., orzeczenia nakładające obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązkę orzeczoną na rzecz pokrzywdzonego uważa się za orzeczenia co do roszczeń majątkowych, jeżeli nadają się do egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

Z obowiązujących obecnie i przytoczonych wyżej przepisów wynika, że pokrzywdzony może złożyć wniosek o orzeczenie przez sąd karny obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sąd orzeka o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu, stosując przepisy prawa cywilnego z wyłączeniem przepisów o możliwości zasądzenia renty. Jeżeli wydanie orzeczenia w tym przedmiocie jest znacznie utrudnione, może orzec nawiązkę w wysokości 200 tys. zł na rzecz pokrzywdzonego, a w razie jego śmierci na rzecz osób najbliższych (art. 46 § 2 k.k.). Orzeczenia te sąd może także wydać z urzędu. Rozstrzygnięcia sądu karnego wydane zarówno na wniosek, jak i z urzędu mają postać pozytywną. Sąd ten nie wydaje rozstrzygnięcia negatywnego ani też nie pozostawia ich bez rozpoznania. Rozstrzygnięcie sądu

karnego w tym przedmiocie, wydane na wniosek albo z urzędu, nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu niezaspokojonej części roszczenia w drodze postępowania cywilnego (art. 46 § 3 k.k.). Jak bowiem stanowi także art. 415 § 2 k.p.k., jeżeli orzeczony obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym.

Pomiędzy postępowaniem karnym i cywilnym, w których można dochodzić roszczeń o naprawienie szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z popełnieniem przestępstw, zachodzi zależność. Zgodnie bowiem z art. 415 § 2 zd. drugie k.p.k., nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono.

Na gruncie przepisów obowiązujących przed 2015 r., na podstawie których pokrzywdzony miał możliwość wyboru drogi dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym lub karnym (powództwo adhezyjne), wyrażano zapatrywanie, że niedopuszczalne było jednoczesne dochodzenie tego samego roszczenia w obu postępowaniach ani też dochodzenie tych roszczeń, w stosunku do których zapadło już prawomocne rozstrzygnięcie pozytywne albo negatywne. Stan sprawy w toku w postępowaniu karnym, podobnie jak prawomocne rozstrzygnięcie o tym roszczeniu w postępowaniu karnym, stanowiło bezwzględną przeszkodę procesową w postępowaniu cywilnym, uzasadniającą odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. W sprawie, w której przedstawiono zagadnienie prawne, doszło jednak do zasądzenia przez sąd karny zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z urzędu.

Trafnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na specyfikę prawną świadczenia tego rodzaju mającego charakter kompensacyjny, które powinno doprowadzić do naprawienia pełnej szkody majątkowej w postaci krzywdy za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu

Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, z dnia 13 marca 1973 r., II CR 50/73, nie publ. i z dnia 18 grudnia 1975 r., I CR 862/75, nie publ.). Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, gdyż ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu czynem niedozwolonym, za wszystkie jego cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te, których już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1946 r., C.II. 129/46, PiP 1946, z. 5–6, s. 218 i z dnia 5 marca 1947 r., C.II. 756/46, PiP 1947, z. 11, s. 175 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 608/97, nie publ. i z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11, nie publ.). Wyjątkowo w orzecznictwie przyjmowano, że zasądzenie przez sąd karny tzw. symbolicznej złotówki tytułem zadośćuczynienia nie stwarzało przeszkody do dochodzenia przed sądem cywilnym dalszych roszczeń o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdyż jest ono równoznaczne z pozostawieniem przez sąd karny bez rozpoznania roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa, chyba że sąd karny w wyroku stwierdził, iż zasądzenie symbolicznej złotówki wyczerpuje w całości zadośćuczynienie pieniężne na krzywdę (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 1965 r., VI KO 14/64, OSNKW 1965, nr 6, poz. 57 i uchwałę z dnia 24 listopada 1966 r., III CZP 91/66, OSNCP 1967, nr 3, poz. 47, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1966 r., III CR 245/66, OSNCP 1967, nr 5, poz. 94). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1970 r., III CZP 73/70 (OSPİKA 1972, nr 2, poz. 27) przyjęto jednak, że zasądzenie przez sąd karny na rzecz powoda cywilnego z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę kwoty pieniężnej niemającej charakteru symbolicznego stanowi przeszkodę do zasądzenia w postępowaniu cywilnym dalszej kwoty z tego samego tytułu, chyba że ujawni się nowa krzywda, której nie można było przewidzieć w postępowaniu karnym. Trafnie jednak podniesiono w piśmiennictwie, że stanowisko zajęte w powołanej wyżej uchwale zdezaktualizowało się w związku

z treścią art. 415 § 2 k.p.k. przewidującego możliwość zasądzenia części zadośćuczynienia w postępowaniu karnym oraz możliwość dochodzenia roszczenia o dalsze zadośćuczynienie w kolejnym postępowaniu cywilnym. W wyroku sądu karnego z dnia 17 maja 2016 r. nie wskazano jednak, że zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 4 000 zł jest zadośćuczynieniem częściowym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego po zmianach dokonanych w 2015 r. nie odniesiono się bezpośrednio do problemu istnienia powagi rzeczy osądzonej wyroku sądu karnego zasądającego zadośćuczynienie, natomiast odniesiono się do skutków takiego wyroku orzekającego o obowiązku naprawienia szkody.

W wyroku z dnia 15 listopada 2017 r., II CSK 82/17 (Prok. i Pr. 2019, nr 5, str. 129), ale wydanym na tle poprzedniego stanu prawnego, Sąd Najwyższy przyjął, że wydane przez sąd karny na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody ma taki sam charakter i wywołuje takie same skutki jak orzeczenie sądu cywilnego, a wynikające z wyroku karnego zobowiązanie sprawcy do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem wchodzi w skład spadku zgodnie z art. 922 § 1 k.c. Takie samo stanowisko zostało wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., II CSK 844/16 (OSNC 2018, nr 5, poz. 53), zgodnie z którym obowiązek naprawienia szkody wynikający z art. 46 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r. nie był wyłącznie obowiązkiem prawnokarnym, takim jak na przykład obowiązek zapłaty grzywnien i kar pieniężnych, lecz miał charakter cywilnoprawny oraz że obowiązek ten mający charakter majątkowy i cywilny mimo braku wyraźnego wskazania normatywnego należy do spadku (art. 922 § 1 k.c.). W orzeczeniu tym argumentowano, że nowelizacja przepisów kodeksu karnego, dokonana ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 36) była potwierdzeniem wykładni zakładającej istnienie w instytucji przewidzianej w art. 46 k.k. prymatu funkcji kompensacyjnej nad funkcją represyjną. Zmiany te sprawiły, że obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przejął w całości funkcję powództwa adhezyjnego, czego konsekwencją była rezygnacja z tej instytucji i uchylenie przepisów kodeksu postępowania karnego ją normujących. Sąd, orzekając na podstawie art. 46 § 1 k.k., stosuje, jak z niego wynika, przepisy prawa cywilnego. Również w postanowieniu Sądu Najwyższego

z dnia 22 lutego 2019 r., IV CSK 597/17 (OSNC-ZD 2020, nr 2, poz. 29) podkreślono, że po nowelizacji kodeksu karnego ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz.U., poz. 396) obowiązek naprawienia szkody został wyłączony z kategorii środków karnych i zaliczony do ustalonej wówczas kategorii środków kompensacyjnych. Ta zmiana terminologii i systematyzacji nie miała jednak wpływu na charakterystykę omawianego środka ani także przesłanki jego stosowania. Wskazał też, że ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz. U. Nr 17, poz. 155), obowiązującą od 1 lipca 2003 r., art. 415 k.p.k. został znowelizowany w ten sposób, że w § 5 tego przepisu ustawodawca uzależnił dopuszczalność orzeczenia o nawiązce lub obowiązku naprawienia szkody zarówno jako środka karnego, jak i probacyjnego od braku stanu zawisnięcia sporu lub rzeczy osądzonej co do roszczenia wynikającego z przestępstwa, a w § 6 przyznał pokrzywdzonemu możliwość dochodzenia dodatkowych roszczeń wynikających z przestępstwa, jeżeli zasądzone odszkodowanie, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę albo nawiązka nie pokrywają całej szkody albo krzywdy. Obowiązkowi, o którym orzeka sąd karny na podstawie art. 46 § 1 k.k., należy przypisywać funkcję kompensacyjną, bowiem głównym celem tego środka jest naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody, a nie ukaranie lub resocjalizacja sprawcy. Sąd karny nie orzeka o obowiązku naprawienia szkody, jeżeli roszczenie odszkodowawcze jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono, a w sytuacji, w której orzeczone środki karne nie pokrywają całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić dalszych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Wskazał również, iż art. 107 § 1 i 2 k.p.k. przez cały okres obowiązywania art. 46 k.k. był podstawą do nadania klauzuli wykonalności nadającemu się do wykonania w drodze egzekucji orzeczeniu sądu karnego odnoszącemu się do roszczeń majątkowych, a zatem także o obowiązku naprawienia szkody. Orzeczenie o takich roszczeniach nie stanowi tytułu egzekucyjnego tylko wtedy, gdy nie nadaje się do wykonania środkami przymusu przewidzianymi w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym, ale też wówczas jego wydanie nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu obowiązku naprawienia szkody w postępowaniu cywilnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 724/99, OSNAP 2002, nr 2, poz. 38). Udzielenie pokrzywdzonemu

przestępstwem ochrony prawnej w postępowaniu karnym odnosi się do tego samego roszczenia, które może być dochodzone na drodze cywilnej, a uzyskanie orzeczenia zasądającego odszkodowanie na drodze karnej, które to orzeczenie stanowi tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c., upoważniający po nadaniu mu klauzuli wykonalności do prowadzenia egzekucji przeciwko sprawcy czynu niedozwolonego, wyłącza - na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. - możliwość dochodzenia tego samego w istocie roszczenia przed sądem w sprawie cywilnej.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2018 r., II CSK 754/17 (OSNC 2019, nr 10, poz. 102) uznano, że wyrok wydany w postępowaniu karnym, zobowiązujący skazanego do naprawienia szkody (art. 72 § 2 k.k.), wyłącza ponowne orzekanie w postępowaniu cywilnym o odszkodowaniu objętym tym wyrokiem (art. 199 § 1 pkt 2 lub art. 355 § 1 k.p.c.). Do wyroku sądu karnego, w którym obowiązek naprawienia szkody został nałożony z urzędu jako środek probacyjny (art. 72 § 2 k.k.), mają zastosowanie reguły wynikające z art. 415 k.p.k., w tym więc reguły, że sąd karny nie orzeka obowiązku naprawienia szkody w razie, gdy roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono (dawniej art. 415 § 5 zdanie drugie k.p.k., a obecnie art. 415 § 1 zdanie drugie k.p.k.), jak również reguły, że - w wypadku, gdy nałożony na skazanego obowiązek naprawienia szkody nie pokrywa całej szkody - pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym (dawniej art. 415 § 6 k.p.k., a obecnie art. 415 § 2 k.p.k.) Drugą z tych reguł należy *a contrario* wyklądać w ten sposób, że wyrok sądu karnego o obowiązku naprawienia szkody nałożonym na skazanego zgodnie z art. 72 § 2 k.k. tworzy - w zakresie rozstrzygnięcia o tym obowiązku - stan *rei iudicatae*, w związku z czym w zakresie, w którym istnieje ten stan, powództwo o zasądzenie odszkodowania przed sądem w postępowaniu cywilnym jest niedopuszczalne (stosownie do tego, kiedy zapadł wyrok karny, w procesie cywilnym zastosowanie ma wtedy albo art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., albo art. 355 § 1 k.p.c.). Dopełnieniem tego stanu rzeczy jest kwalifikowanie wyroku sądu karnego w części nakładającej obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 72 § 2 k.k. jako orzeczenia co do roszczeń majątkowych, stanowiącego tytuł egzekucyjny i podlegającego zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności (art. 107 § 1 i 2 k.p.k., por. uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 51/07, OSNC- ZD 2008, nr 2, poz. 43 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., V KK 347/14, OSNKW 2015, nr 5, poz. 45). Przyjęcie, że art. 415 § 2 (dawniej art. 415 § 6) k.p.k. odnosi się do wyroku sądu karnego w części nakładającej obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 72 § 2 k.k., oznacza, że w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w takim wyroku wykluczone jest powództwo przed sądem cywilnym o odszkodowanie (art. 199 § 1 pkt 2 względnie art. 355 § 1 k.p.c.). Zarazem jednak w tym zakresie wyrok sądu karnego - będąc podstawą egzekucji po zaopatrzeniu go w klauzulę wykonalności (art. 107 § 2 k.p.k.) - wyklucza możliwość podważania istnienia obowiązku naprawienia szkody przez skazanego (dłużnika) w postępowaniu cywilnym w drodze powództwa opozycyjnego (art. 840 k.p.c.) albo - po jego skutecznej egzekucji - w drodze powództwa opartego na przepisach o zwrocie bezpodstawnego wzbogacenia lub odpowiedzialności deliktowej z powołaniem się na okoliczności istniejące przed wydaniem tego wyroku (zamknięciem rozprawy, która poprzedzała jego wydanie) przez sąd karny. Z mocy art. 415 § 2 (dawniej art. 415 § 6) k.p.k. wyrok ten ma więc w postępowaniu cywilnym takie same skutki prawomocności materialnej (moc wiążąca oraz powaga rzeczy osądzonej), jakie dla wyroku sądu cywilnego wynikają z art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. Skutki te - w aspekcie czasowym - obejmują taki sam skutek prekluzji materiału procesowego sprawy, w której zapadł wyrok karny, jak skutek prekluzji, który związany jest z prawomocnym wyrokiem sądu cywilnego. Sąd karny, orzekając z urzędu o nałożeniu na skazanego obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 72 § 2 k.k., powinien go wysłuchać (por. art. 74 § 1 k.k.). Chociaż przedmiotowy obowiązek jest nakładany przez sąd z urzędu, to skazany ma możliwość przedstawienia okoliczności mogących wskazywać na istnienie lub wysokość szkody, w tym podnieść zarzut, że szkodę w całości lub w części naprawił. Skazany ma ponadto możliwość zaskarżenia wyroku karnego, który zawiera nałożenie na niego obowiązku naprawienia szkody, w tym również tylko w części, która obejmuje nałożenie tego obowiązku (art. 425 § 1 i 2 i art. 444 § 1 k.p.k.), co stwarza mu możliwość kwestionowania ustaleń sądu co do nałożonego na niego obowiązku i jego zakresu. W oparciu o art. 72 § 2 k.k. sąd karny może z urzędu zobowiązać skazanego do naprawienia szkody w całości lub w części,

jednak tylko w takim zakresie, w którym szkoda ta nie została już wcześniej zrekompensowana. W powołanym wyroku z dnia 20 grudnia 2018 r., II CSK 754/17 Sąd Najwyższy odstąpił od poglądu przeciwnego wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2015 r., V CSK 379/14 (nie publ.), zgodnie z którym przepisy prawa karnego nie mogą niweczyć lub utrudniać dochodzenia przez pokrzywdzonego przestępstwem przysługujących mu uprawnień cywilnoprawnych, mających oparcie w przepisach kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych. Mimo że wyroki sądu karnego w zakresie orzekającym co do roszczeń majątkowych wynikających z przestępstwa są tytułami egzekucyjnymi, to nie powoduje to powagi rzeczy osądzonej w kolejnym procesie cywilnym. Podobne stanowisko zostało też wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., II CSK 683/16 (nie publ.).

Należy podzielić ten nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego, znajdujący obecnie potwierdzenie w art. 415 § 1 k.p.k., zgodnie z którym dochodzenie roszczeń majątkowych w postępowaniu karnym jest traktowane jako równorzędna droga ich dochodzenia w stosunku do postępowania cywilnego. Pomędzy tymi postępowaniami istnieje zależność polegająca na tym, że w czasie zawisłości jednego z tych postępowań nie może toczyć się drugie z nich, a po prawomocnym orzeczeniu o roszczeniu w jednym z nich nie powinno być dopuszczalne ponowne orzekanie o tej samej części roszczenia. Trafne jest więc stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2018 r., II CSK 754/17, że ponowne orzekanie o tej samej części odszkodowania w procesie cywilnym w sytuacji, w której wcześniej orzeczono o jego przyznaniu w prawomocnym wyroku sądu karnego, uzasadnia zarzut powagi rzeczy osądzonej.

Jednakże nie można powyższego rozważania odnieść bez dodatkowych zastrzeżeń także do orzeczenia sądu karnego zasądzającego z urzędu o zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę, bowiem - jak to już wcześniej wskazano - zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma inną naturę niż świadczenie odszkodowawcze. Ma ono bowiem charakter niepodzielny. Nie zawsze jednak sąd karny będzie dysponować wszystkimi elementami stanu faktycznego niezbędnymi do ustalenia krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego przestępstwem, w tym twierdzeniami samego pokrzywdzonego dotyczącymi tego aspektu. Sąd karny

orzeka bowiem jedynie na podstawie materiału, jakim dysponuje na potrzeby orzekania o odpowiedzialności karnej (por. str. 88 uzasadnienia projektu zmiany ustawy druk nr 2393/VII kadencja). Zakres dowodów i tym samym materiału procesowego istotnych dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jaki może dysponować sąd cywilny jest znaczenie szerszy niż ten, którym dysponuje sąd karny. Z tej właśnie przyczyny prawo karne umożliwia orzekanie o części zadośćuczynienia (art. 46 § 1 k.k.) oraz umożliwia na mocy przepisów szczególnych wobec przepisów prawa cywilnego dochodzenie w procesie cywilnym dalszej części zadośćuczynienia lub wyższego zadośćuczynienia (art. 46 § 3 k.k. i art. 415 § 2 k.p.k.). Zmiany ustawowe przewidujące możliwość zasądzenia przez sąd karny z urzędu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez pokrzywdzonego w związku z popełnieniem przestępstwa miały na celu poprawienie sytuacji pokrzywdzonego w związku z tym analizowanych przepisów nie powinno interpretować się tak, aby dochodzenie tych roszczeń było utrudnione lub niemożliwe. Do takiego skutku, sprzecznego z perspektyw normy wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji, doprowadziłaby wykładnia przyjmująca, że pokrzywdzony, wobec którego zasądzono w wyroku karnym z urzędu zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, nie mógłby w postępowaniu cywilnym dochodzić zadośćuczynienia w dalej idącym zakresie.

Należy też dostrzec podobieństwo analizowanej sytuacji prawnej dotyczącej zasądzenia przez sąd karny z urzędu zadośćuczynienia za krzywdę na rzecz pokrzywdzonego z sytuacją, w której powództwo wytacza prokurator na rzecz oznaczonej osoby (art. 55 k.p.c.). Zgodnie z art. 58 k.p.c., wyrok prawomocny zapadły w sprawie wytoczonej przez prokuratora ma powagę rzeczy osądzonej pomiędzy stroną, na rzecz której prokurator wytoczył powództwo, a stroną przeciwną. Jednakże w sprawach o roszczenia majątkowe prawomocne rozstrzygnięcie sprawy nie pozbawia strony zainteresowanej, która nie brała udziału w sporze, możliwości dochodzenia swoich roszczeń w całości lub w tej części, w której nie zostały zasądzone. W uchwale z dnia 18 lutego 1976 r., III CZP 3/76 (OSNC 1976, nr 11, poz. 236) Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli osoba, na której rzecz prokurator wytoczył w postępowaniu karnym powództwo adhezyjne, nie wstąpiła do sprawy - mimo że brała udział w postępowaniu karnym jako oskarżyciel

posiłkowy i powództwo prokuratora popierała w rozmiarze zgłoszonym w pozwie jako odszkodowanie częściowe - to prawomocne zasądzenie w wyroku skazującym na rzecz tej osoby kwoty żądanej w pozwie prokuratora z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego, nie pozbawia jej możliwości dochodzenia wyższego zadośćuczynienia w odrębnym procesie. Podobne stanowisko zostało wyrażone wcześniej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1971 r., III CRN 521/70 (OSNC 1971, nr 11, poz. 202). W orzeczeniach tych wskazano na odmienną sytuację prawną oskarżyciela posiłkowego i powoda. Udział w postępowaniu karnym w charakterze oskarżyciela posiłkowego nie jest tożsamy z braniem przez niego udziału w sprawie w charakterze powoda w sprawie z powództwa adhezyjnego prokuratora. Przyjęcie analogicznego rozwiązania uzasadnione jest tym bardziej do sytuacji będącej przedmiotem przedstawionego zagadnienia prawnego, gdy do wydania orzeczenia przez sąd karny zasądzającego na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę dochodzi z urzędu.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).